

Sygn. akt VIA Ca 1458/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Zalewska

Sędzia SA Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SA Ewa Klimowicz - Przygódzka

Protokolant st. sekr. sąd. Julia Gotówka

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 sierpnia 2010 r.

sygn. akt III C 1270/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. na rzecz A. K. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. nie obciąża A. K. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję na rzecz Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W..

Sygn. akt VI A Ca 1458/10

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo A. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej o zapłatę kwoty 2.466.000 zł tytułem odszkodowania za niezapewnienie mu właściwych warunków bytowych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód odbywał karę pozbawienia wolności: od 20 października 1994r do 30 marca 1995r w Areszcie Śledczym W. B., od 30 marca 1995r do 20 czerwca 1995r w Areszcie Śledczym W. M., od 20 czerwca 1995r do 1 czerwca 1999r w Areszcie Śledczym W. B., od 1 czerwca 1999r do 9 listopada 2007r w Areszcie Śledczym w R., od 9 listopada

2007r do 27 lutego 2008r w Areszcie Śledczym W. B., od 27 lutego 2008r do 12 maja 2009r w Zakładzie Karnym w P., a od 12 maja 2009r powód przebywa w Zakładzie Karnym we W.. W związku z panującym powszechnie przeludnieniem niejednokrotnie powierzchnia w celach, w których przebywał powód wynosiła mniej niż 3 m kw. na osobę, jednak zawsze był o tym informowany sąd penitencjarny, a także Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej i Dyrektor Generalny Służby Więziennej. We wskazanych wyżej jednostkach penitencjarnych odbywały się wizytacje sędziów ds. penitencjarnych, jak też kontrole Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego. Wszystkie cele w ww. jednostkach penitencjarnych były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, miały zapewniony dopływ świeżego powietrza, były należycie oświetlone. W każdej celi był wydzielony zapewniający intymność kąciek sanitarny, bielizna pościelowa i koce były przed wydaniem prane, skazani mieli możliwość korzystania z pralni raz w tygodniu, prowadzone były niezbędne remonty.

Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda rozpatrywane w świetle art. 24 kc jest niezasadne. Wprawdzie ciężar dowodu, iż warunki w zakładach karnych odpowiadały obowiązującym normom i że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej, jednak twierdzenia powoda o złych warunkach odbywania kary pozbawienia wolności nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Przeludnienie w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód z pewnością istniało, jednak nie przesądza to o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Osadzenie powoda czasowo w przeludnionych celach nie miało charakteru indywidualnie skierowanej przeciwko powodowi represji. Jednostki penitencjarne, w których przebywał powód zostały zbudowane w czasach, gdy obowiązywały zupełnie inne standardy socjalno-bytowe dla więźniów i dostosowanie tych budynków do obecnie obowiązujących wymogów nie jest możliwe natychmiast, zaś skomplikowane prace remontowe są przez cały czas prowadzone. Jeszcze niedawno estetyka szpitali znajdujących się w starych budynkach również była zła, ponadto nadal porównanie standardów Europy Zachodniej i polskich wskazuje na wieloletnie zapóźnienie. Sąd Okręgowy powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 19.04.2006r, sygn. akt II PK 245/05 stwierdził, że nie w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych istnieje obowiązek zasądzenia zadośćuczynienia. Ponadto inaczej należy oceniać stopień wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym, jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby, która odbywała już karę pozbawienia wolności. Powodowi były doskonale znane warunki panujące w zakładach karnych, dlatego poczucie pokrzywdzenia nie jest znaczne. Winy za niezapewnienie osadzonym warunków metrażowych zgodnych z normami należy upatrywać poza jednostkami penitencjarnymi, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności. Jednostki te nie mogły odmówić przyjęcia skazanego, poza tym podejmowały one wszelkie działania, które mogły polepszyć warunki bytowe osadzonych. Niedofinansowanie więziennictwa jest efektem wieloletnich zaszłości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno-ekonomicznego. Zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które nie wynikało ze złej woli pozwanego pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

Od tego wyroku apelację złożył powód.

Zakwestionował wywody Sądu Okręgowego, podniósł, iż Sąd nie odniósł się do kwestii pobicia go przez funkcjonariuszy zakładu karnego w R., zaznaczył iż przeludnienie w celi wyklucza jakąkolwiek prywatność, zaś Państwo Polskie ma obowiązek zapewnić więźniom humanitarne traktowanie i zaopatrzenie w niezbędne środki higieniczne.

W konkluzji powód wniósł o przychylenie się do jego żądań.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Godność człowieka jest bez wątpienia dobrem osobistym podlegającym ochronie przewidzianej w Kodeksie cywilnym. Art. 30 Konstytucji przyznaje jej charakter wartości nadrzędnej, stanowiącej źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Godność ma charakter nienaruszalny, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Konieczność przestrzegania tego obowiązku nabiera szczególnego znaczenia wtedy, kiedy Państwo - w ramach swojego imperium - realizuje zadania represyjne. Wykonywanie tych zadań nie może ograniczać godności osób odbywających karę pozbawienia wolności i prawa do traktowania w sposób humanitarny, gdyż prawa te mają charakter absolutny.

Powyższa regulacja konstytucyjna znajduje odzwierciedlenie i zarazem uszczegółowienie w przepisach Kodeksu cywilnego dotyczących ochrony dóbr osobistych. Naruszenie godności człowieka skutkuje powstaniem roszczeń przewidzianych w art. 24 kc. Pokrzywdzony takim działaniem może zatem żądać, aby osoba, która dopuściła się tego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, na zasadach przewidzianych w art. 448 kc może on żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Konstrukcja ta wyklucza dopuszczalność stwierdzenia, iż dobro osobiste człowieka w postaci godności zostało naruszone, z jednoczesnym wyłączeniem a priori możliwości żądania zadośćuczynienia w jakiegokolwiek wysokości, jak to uczynił Sąd Okręgowy.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 kc (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 17 marca 2010 r., II CSK 486/09), z obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia włącznie.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 24 § 1 kc częściowo przerzuca ciężar dowodu na pozwanego, który musi wykazać, że jego działania godzące w dobra osobiste innej osoby, nie były bezprawne. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007r. (sygn. akt V CSK 431/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że stanowisko, zgodnie z którym obowiązkiem powoda byłoby udowodnienie naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego oraz tego, że warunki, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były niezgodne z art. 248 § 2 kkw i przepisami rozporządzeń wykonawczych, jest niewątpliwym naruszeniem art. 6 w związku z art. 24 kc. W takiej sprawie to pozwanego obciąża bowiem obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa zatem na pozwanym. Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 EKPCz wskazując, że to na państwie spoczywa ciężar wykazania, iż doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie Olszewski przeciwko Polsce). W sprawach o ochronę dóbr osobistych nie ma zastosowania ogólna reguła wynikająca z art. 6 kc i art. 232 kpc, zgodnie z którą strona powołująca się na daną okoliczność powinna ją udowodnić. W tej sytuacji nie jest konieczne przedstawienie przez powoda dowodów na okoliczność złych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, wystarczy jego stanowcze twierdzenie, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wskutek przeludnienia w celach, złych warunków technicznych i nienależytych standardów odbywania kary pozbawienia wolności. Ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności, które pozwany może obalić, udowadniając tym samym istnienie przesłanki egzoneracyjnej wykluczającej jego odpowiedzialność. Powoduje to korzystne dla pokrzywdzonego rozłożenie ciężaru dowodu. Wystarczy zatem twierdzenie powoda, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych – powód nie musi wykazywać bezprawności działań pozwanego. W orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 75) trafnie zwrócono uwagę, że wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawnego, wynikającym z norm prawa międzynarodowego. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 EKPCz, każda osoba pozbawiona wolności musi być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zasady powyższe zostały recypowane do polskiego porządku prawnego i wyrażone w art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji (tak Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09). Niezapewnienie przez Państwo osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem zasługującym na aprobatę.

Zgodnie z art. 110 § 2 kkw powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Naruszenie powyższej normy, wynikającej z przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, musi zostać uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 24 kc.

W sprawie niniejszej pozwany nie zakwestionował twierdzeń powoda, że w niektórych celach, w których przebywał, było przeludnienie, a zatem nie były spełnione wymogi zapewnienia dla jednego osadzonego minimum 3 m² powierzchni. Pozostawiamy w areszcie śledczym, czy odbywanie kary pozbawienia wolności w takich warunkach, już nawet bez dodatkowych uciążliwości w postaci choćby spożywania posiłków na łóżku wobec braku stołówki, jak również brak miejsca przy stole w celi na skutek jej przeludnienia stanowi naruszenie dobra osobistego powoda w postaci godności.

Działanie pozwanego z pewnością nie było nacechowane złą wolą, pozwany nie działał z premedytacją, w celu upokorzenia powoda. Brak należytego dofinansowania więziennictwa spowodowany jest okolicznościami obiektywnymi, pozwala jednak na stwierdzenie zawinienia po stronie pozwanej. Mamy tu do czynienia z winą organizacyjną polegającą na niewłaściwym zorganizowaniu systemu penitencjarnego, co powoduje konieczność odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach uwłaczających godności każdego człowieka.

Przy stosowaniu przepisu art. 448 kc, sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.IV.2006 r. II PK 245/05). W niniejszej sprawie doszło niewątpliwie do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego prawa do prywatności, jednak naruszenie to nie było na tyle poważne, by wymagało rekompensaty pieniężnej w kwocie 2.466.000 zł żądanej przez powoda.

W uzasadnieniu orzeczenia II PK 245/05 z 19.04.2006r Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 448 kc znajduje zastosowanie tylko wówczas, jeśli zostanie stwierdzona wina w działaniu lub zaniechaniu sprawcy. W przedmiotowej sprawie możemy mówić o bezprawności w znaczeniu ogólnym (brak należytej organizacji i niedołożenie właściwych starań w wykonywaniu kary pozbawienia wolności ze strony Państwa), trudno jednak doszukać się zawinienia po stronie konkretnych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa wykonujących swoje obowiązki w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie niniejszej w pełni akceptuje stanowisko wyrażane przez Sąd Najwyższy (II PK 245/05, V CKN 1010/00, V CKN 1581/00), zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Powód w sprawie niniejszej nie przekonał Sądu, że na skutek bezprawnego wykonywania przez pozwanego kary pozbawienia wolności poniósł jakąś szkodę. Zauważyć należy, iż powód przebywał w zakładach karnych co najmniej od 1994r, gdy obowiązywał jeszcze (uchylony z dniem 6.12.2009r) art. 248 kkw (ustawy z 6.06.1997r), którego § 1 stanowił, że: „W szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.” Nie jest zatem wykluczone (powołuje się na to strona pozwana), że w okresie do 6.12.2009r kara pozbawienia wolności odbywana była przez powoda zgodnie z wszelkimi obowiązującymi wówczas zasadami.

Nie zasługuje na uwzględnienie argument apelującego, iż nie miał wiedzy i świadomości, iż jako skazany może wykorzystać drogę prawną do zmiany jego sytuacji bądź żądania odszkodowania.

Okoliczność, iż to powód prowadził zajęcia kulturalne dla skazanych, a nie, że uczestniczył w zajęciach prowadzonych przez funkcjonariuszy zakładu karnego nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Niezrozumiałe są pretensje powoda odnośnie kosztów zakupu przez niego samego środków higienicznych. Tego rodzaju żądania mają charakter odszkodowawczy, tutaj zaś konieczne jest ścisłe udowodnienie roszczenia, czego

powód nie uczynił, nie wykazał mianowicie, jaką konkretnie kwotę wydatkował on sam na środki higieny oraz, że były to zakupy niezbędne.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w wyroku ani w toku prowadzącego do jego wydania postępowania uchybień procesowych, które powodowałyby konieczność wzruszenia zaskarżonego wyroku i nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji w całości. Samo przeludnienie w celach zakładów karnych nie stanowi wystarczającego uzasadnienia do zasądzenia zadośćuczynienia, o czym mówią liczne w tym zakresie orzeczenia sądów powszechnych. W wyroku I ACa 499/07 z 6.12.2007r Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uznał, że : „Umieszczenie skazanego w celi, w której przekroczone były wynikające z art. 110 § 2 k.k.w. normy metrażowe stanowiło naruszenie godności i prawa do prywatności. Samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest jednak wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia.” , zaś w wyroku II CSK 269/07 z 2.10.2007r Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem.” Powód powoływał się na naruszenie jego dóbr osobistych wynikające z przeludnienia, jednak zgromadzone dowody świadczą o tym, że w czasie odbywania kary izolacji zapewniono mu lepsze warunki bytowe niż innym członkom społeczeństwa. Rację miał Sąd Okręgowy powołując się na nienajlepsze warunki w jakich przebiega leczenie wielu osób przebywających na wolności. W orzeczeniu 17885/04 z 22.10.2009r Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Orchowski v. Polska dostrzegł nieuchronność odczuwania pewnego dyskomfortu w czasie odbywania kary pozbawienia wolności („... nie poddawały jej cierpieniu ani trudnościom o intensywności wykraczającej poza nieuchronny poziom cierpienia wpisanego w aresztowanie...”). W niniejszej sprawie powód musi więc wziąć pod uwagę pewne niedogodności wynikające z odbywania kary pozbawienia wolności będące jej nieodłącznym elementem, nie powodujące jednak obowiązku finansowego ich wynagradzania przez Państwo.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że naruszenie dóbr osobistych będące udziałem powoda zasługuje na rekompensatę w wysokości 1.000 zł i dlatego w takim właśnie zakresie uwzględnił apelację na mocy art. 386 § 1 kpc, w pozostałej części natomiast oddalił ją na podstawie art. 385 kpc i orzekł o kosztach mając na uwadze ciężką sytuację materialną powoda, który pozbawiony jest możliwości pracy i osiągnięcia jakichkolwiek z niej dochodów.